Corocznie Zarząd Koła SEiRP organizuje wycieczki dla uprawnionych emerytów i rencistów policyjnych, tak krajowe jak i zagraniczne. Tym razem , po szerszej konsultacji z członkami Koła, postanowiliśmy zwiedzić południowo-wschodnią część kraju. Wybraliśmy Krasiczyn , Krasnobród, Zamość.

Zgodnie z planem wycieczkę rozpoczęliśmy od zwiedzania Zespołu Zamkowo-Parkowego w Krasiczynie. Zamek w Krasiczynie to jeden z najpiękniejszych skarbów architektury renesansowo - manierystycznej w Polsce, należy również do najpiękniejszych zamków w Europie. Zachwyca z zewnątrz, trochę gorzej prezentuje się od środka.

Z Krasiczyna udaliśmy się do Krasnobrodu, który zwiedzaliśmy, a Ośrodek "U Marty" wybraliśmy jako miejsce do zakwaterowania.

Krasnobród posiada wiele ciekawych miejsc, które warto zobaczyć z racji pobytu w tych okolicach. Zwiedziliśmy muzeum flory i fauny, Klasztor Podominikański, Kaplicę objawień na wodzie, rezerwat i Kaplicę Św. Rocha.

Ciekawie prezentuje się panorama Krasnobrodu i zalew krasnobrodzki z punktu widokowego w nieczynnych kamieniołomach . Przy okazji zwiedzania terenów wokół zalewu dało się potwierdzić, że teren ten obfituje w grzyby. W dość krótkim czasie zdołano zebrać sporo grzybów, ale powstał problem co z nimi zrobić. Nikt nie był przygotowany na takie zbiory , ani na to jak je dalej wykorzystać.

W drugim dniu , przy pięknej pogodzie zwiedzaliśmy wodospady i rezerwat "Nad Tanwią" - Szumy, rezerwat "Czartowe Pole", a także zwiedzaliśmy Roztoczański Park Narodowy w "pigułce" czyli oglądnęliśmy wszystko to, co znajduje się w Muzeum Przyrodniczym w Zwierzyńcu. Nie sposób było zobaczyć w rzeczywistości cały Park w krótkim czasie, ale dało się to zrobić zwiedzając to Muzeum. Roztoczański Park Narodowy - utworzony w 1974 r., jest jednym z 23 parków narodowych na terenie Polski, a godłem parku jest konik polski typu tarpan, który tam żyje .

Końcowym punktem wycieczki było zwiedzanie Zamościa. Wspaniale prezentuje się tu Wielki Rynek - serce i salon miasta, uznany za jeden z najwspanialszych XVI-wiecznych placów w Europie, od 1992 r. wpisany na Listę Światowego Dziedzictwo UNESCO. Interesująco przedstawia się Muzeum Zamojskie, kolegiata, fortyfikacje . Po zwiedzeniu tego wszystkiego mogliśmy przyznać, że Zamościowi słusznie należy się miano "Padwa Północy".

Na pamiątkę zostały nam liczne zdjęcia wspaniałych miejsc, których wspomnienie każdy chciał zatrzymać i kiedyś do nich wrócić.



Oprac. i foto : Zbigniew Laskowski - prezes Koła SEiRP w Ropczycach